KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 4 (16) Grudnia 1857 Roku. № 331. Jutro, Śgo Łazarza B.

Przez Rozkaz Cesarski, Jenerał-Major *Gieczewicz*, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, mianowany do zostawania przy Główno-Dowodzącym Armją Iszą, z pozostawieniem w Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Przez Rozkaz Cesarski, p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń klassy VI przy Główno-Dowodzącym Armją 1szą, Radca Dworu *Staal*, przeniesiony został na p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń klassy VI w Departamencie Azjatyckim.

NAJJAŚNIEJSZY PAN Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława klassy IIIej, Adolfa *Laessiga*, Dyrektora Zakładów Przemysłowych Banku Polskiego, w Młynie Parowym na Solcu.

Na zasadzie Najmiłościwszego Manifestu z d. 26 Sierpnia 1856 r., dozwolony został powrót do Królestwa Polskiego: Tomaszowi *Przybylskiemu*, rodem z Gubernji Warszawskiej, i Łukaszowi *Dorocińskiemu*, rodem z Gubernji Lubelskiej, którzy za szczególny udział w rokoszu 1831 r. zesłani byli do Syberji.

Rada Państwa, zdaniem swojem na d. 21 Października Najwyżej zatwierdzonem, uchwaliła: w zamian odpowiednich artykułów Zbioru Praw, postanowić: 1) Przysięga na wierną służbę składaną być winna przez urzędników wojskowych i cywilnych li tylko przy wejściu ich do służby, tak pierwiastkowem, jak i powtórnem po wzięciu dymisji; przy posuwaniu zaś ich do rang wyższych i przeznaczaniu na inne urzędy lub obowiązki, przysięga takowa nie ma być powtarzaną. 2) Na tejże zasadzie Urzędnicy wojskowi i cywilni wszelkich stopni składają przy wejściu do służby przysięgę podług ogólnych przepisów i form, obecnie obowiązujących. Uwaga. Osobna rota przysięgi, ustanowiona 2 Marca 1711 r. dla Ministrów, ich Towarzyszów, Senatorów i Prokuratorów Naczelnych Senatu Rządzącego i Najświętszego Synodu, jako nie różniąca się prawie od ogólnej, przepisanej dla urzędników cywilnych, uchyla się. 3) Przepisy niniejsze nie rozciągają się do urzędów i godności służbowych i niesłużbowych, dla których przepisane są stanowczo prawami obowiązującemi osobne roty przysięgi, mianowicie: do urzędów i godności Członków Rady Państwa i Urzędników Kancellarji Państwa, Opiekunów Honorowych Rad Opiekuńczych, Członków Komisji Wojenno-Sądowych it. d.; osoby, przeznaczane do tych godności, mają składać przysięgę podług rot dla nich przepisanych i z zastosowaniem się do porządku obecnie ustanowionego, z wyjątkiem urzędników mierniczych, którzy składają przy wejściu do służby przysięgę podług roty ogólnej, dla zarządu cywilnego przepisanej, przysięgę zaś osobną, podług roty załączonej do art: 278 Zbioru Praw Mierniczych, składać mają li tylko Członkowie klassy 2ej Kantorów Mierniczych, w wypadkach artykułem powyższym wskazanych, mianowicie jeżeli wkłada się na nich obowiązek opiekunów przy pomiarach gruntów do małoletnich należących. 4) Wszystkie przepisy artykułami powyższemi 1m, 2m i 3m ustanowione, mają być również stosowane tak do służby Rządowej, jak i od wyborów bądź Szlachty, bądź Obywateli miejskich i wiejskich; z liczby osób przez te stany na jakiebądź posady obranych, te tylko składać mają przysięgę na wierną służbę, które nie piastują innego jakiego urzędu bądź Rządowego, bądź z wyborów; przysięga zaś mająca być na zasadzie praw obowiązujących składaną przed rozpoczęciem wyborów, i obowiązująca do zachowania porządku i bezstronności w wyborach, zachowuje po dawnemu swą moc obowiązującą.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.—Posunięci ze starszeństwem za wysługę lat: Z Assessora Kolleg: na Radcę Dworu, Członek i Kassyer Komory Celnej Praszka *Rogowski*.—Z Radców Honorowych na Assessorów Kollegjalnych, Dyrektorowie Komór Celnych: Wierzbołów *Twerdiański*, Pepłówek *Krat*, Praszka *Dobrowolski*, Herby *Skowzgird*, Dołhobyczew *Sieciński*, Wilczyn *Cieszewski;* Pomocnik Dyrektora i Kassyer Komory Celnej Wieruszew *Szummer;* Członkowie i Kassyerowie Komór Celnych: Wierzbołów *Jakuszewski* i Tomaszew *Wasilewski;* Nadzorca Składu Komory Celnej Pyzdry *Wołk;* Kassyer Komory Celnej Warszawa *Bartel*, i Sekretarz Komory Celnej Warszawa *Strugul*. — Z Sekretarzy Kollegjalnych na Radców Honorowych: Dyrektorowie Komór Celnych: Wincenta *Awiłow* i Dobrzyń *Wojtwiłło;* Pomocnik Dyrektora Komory Celnej Filipów *Bukowski*, Pomocnik Dyrektora i Kassyer Komory Celnej Bolesławiec *Niewiarowski;* Buchhalterowie i Kalkulatorowie opłat Komór Celnych: Zawichost *Illasiewicz*, Pepłówek *Ejtminowicz;* Nadzorcy Przykomórków Celnych: Opatowiec *Sadowski*, Łążek-Zaklikowski *Kurman*, Radziejów *Gulewicz;* Nadstrażnicy Brygady Straży Granicznej: Zawichostskiej *Węgliński*, Kaliskiej *Zatoński* i *Dutkowski*.— Z Sekretarzy Gubernjalnych na Sekretarzy Kollegjalnych: Sekretarz Kancellarji Naczelnika Kaliskiego Okręgu Celnego *Szczęsnowicz;* Buchhalter i Kalkulator Komory Celnej Nieszawa *Zdanowicz;* Pomocnik Buchhaltera Komory Celnej Warszawa *Michałowski;* Tłómacze Komór Celnych: Granica *Lekczyński*, Tomaszew *Müller;* Starszy Pomocnik Nadstrażnika Kaliskiej Brygady Straży Granicznej *Srzedziński* i Urzędnik Kancellaryjny Komory Celnej Warszawa *Olszański*.— Z Regestratorów Kollegjalnych na Sekretarzy Gubernjalnych: Nadzorca Składu i Wagstempelmejster Komory Celnej Krzeszow *Lebow;* Naczelnik Stołu Komory Celnej Warszawa *Szczefanowicz;* Tłómacze Komór Celnych: Pyzdry *Walicki*, Szczypiorno *de Campo-Scipion*, Zawichost *Dębiński;* Nadstrażnicy Kaliskiej Brygady Straży Granicznej: *Dzierzbicki* i *Kuczkowski;* Dziennikarz Komory Celnej Warszawa *Czaplejewski;* Urzędnicy Kancellaryjni Komór Celnych: Warszawa *Koboska*, *Gniewiewski*, *Bogusz*, *Kościa* i *Stankiewicz*, Granica *Barański*, Baran *Twarowski*, Słupca *Michałowski*, Szczypiorno *Borkowski*, Niezdara *Taczanowski*, Lubicz *Pomerański*, Wierzbołów *Młynarski*, Pepłówek *Kulesza;* Urzędnicy Kancellaryjni Przykomórków Celnych: Niesułowice *Włodek*, Sandomierz *Zawadzki*.—Na Regestratorów Kollegjalnych: Pisarze Komór Celnych: Warszawa *Chrzanowski* i *Szawłowski*, Igołomia *Kruszyński*, Wierzbołów *Przezdziecki*, Lubicz *Zienkiewicz*.

Rząd Gubernjalny Augustowski.— Podaje do wiadomości PP. Tkaczy, że przez pisma publiczne urzędowe, ogłoszony został konkurs na posadę Werkmajstra fabryki płótna, przy więzieniu Łomżyńskim urządzonej, z płacą rs. 180 i wynagrodzeniem na drzewo rs. 11 k. 25 rocznie. Dowody kwalifikacyjne i moralnego prowadzenia się, mają być Rządowi Gub: Augustowskie-

mu przed d. 19/31 Stycz: 1858 przesłane.— Gubernator Cywilny. Rzecz: Radca Stanu B. *Tykel.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Andrejewa*, b. Podporucznika, a ostatnio Pomocnika Nadzorcy Wierzbołowskiej brygady Straży Pogranicznej; tudzież P. *Konowałowa*, dymis: Praporszczyka, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra swych zamieszkań wskazali.

Rada Lekarska, na posiedzeniu swem dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., przyznała P. Anastazemu *Kloczewskiemu*, stopień Doktora Medycyny.

Proboszcz Kościoła Parafjalnego N. PANNY MARYI w Warszawie, za obowiązek poczytuje zwrócić uwagę wszystkich JJXX. Proboszczów, na P.Franciszka *Dobrowolskiego*, Fabrykanta ram złoconych w Warszawie, który obok umiarkowanych wymagań za swoje prace, wykonywa takowe z prawdziwą znajomością sztuki, sumiennością, a przytem z wielkim gustem. Odnowione w tych czasach przez P. *Dobrowolskiego* w Kościele P. MARYI, Ołtarze, za cenę nader przystępną, zwracają uwagę znawców, a wiele się przyczyniają do wspaniałości i ozdoby tej Świątyni PAŃSKIEJ.

Przypominamy szano: Osobom udział w Oratorium *Haydna* biorącym, że próba wszystkich głosów, odbędzie się dziś, o godz: 6ej wieczorem. Uprasza się jak najuprzejmiej o punktualne zebranie się o naznaczonej godzinie.

Newa w *Petersburgu* stanęła dnia 14 (26) Listopada wieczorem. W ciągu 144 lat Newa stawała w drugim tercjale Listopada 45 razy, i średnim terminem zamarzania tej rzeki, według ścisłego obrachowania, jest dzień 13ty Listopada. W powyższym przeciągu 144ch lat, Newa stanęła 14go Listopada, w latach 1741, 1781, 1787, 1790, 1794, 1796, 1798, 1836 i 1849.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego*, odebrała następujące nowości literackie *Tomilo*, obrazek z życia ludu, przez Wincentego *Korotyńskiego*, 1 tom, rs. 1. *Włościanie* z okolic Krakowa, w zarysie skreślił Józef *Mączyński*, z rycinami Michała *Stachowicza*, 1 tom rs. 1 kop: 20. *Żłobek, kolęda dla dzieci*, przez X. Karola *Antoniewicza*, 1 tom, kop: 37½; toż samo dziełko z nutami, kop: 90. Podręczne wyrachowania, czyli zbiór wartości monet krajowych i zagranicznych, i t. d., 1 tom kop: 50. Taż xięgarnia zaopatrzoną została w xiążki w językach: polskim, francuzkim i niemieckim, mogące służyć dla dzieci na nadchodzącą gwiazdkę.

Jutro, w pierwszą rocznicę śmierci Radcy Honorowego ś. p. Piotra *Lassaud*, odbędzie się w Kościele XX. Reformatów, o godz: 10tej z rana, żałobna Wotywa; na którą, zaprasza się Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

Walerjan *Gąsowski*, b. Urzędnik Administracji Tabacznej, Emeryt, w wieku lat 52, po ciężkiej słabości, onegdaj zmarł. Pozostała Żona wraz z Synem małoletnim, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 1ej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Uzupełniając nasz artykuł o skrzynkach pocztowych, jakie w tych czasach pojawiły się w znacznej liczbie tak na rogach jak w różnych punktach ulic Warszawy, dodajemy, iż w skrzynki te które zastąpiły dawniejsze większego rozmiaru, wrzucać można korrespondencje w kopertach stęplowanych przesyłane pocztą.

Zapowiedziany przez nas koncert P. *Szczepanowskiego*, słynnego Gitarzysty i Wiolonczelisty, przychodzi do skutku, i w tę Niedzielę, to jest dnia 20 b. m., odbędzie się w Salach Redutowych o godz: 1szej z południa. Artysta ten między innemi wykona po raz pierwszy słyszaną u nas kompozycję Ferdynanda *Sora*, Mistrza na gitarze i Nadwornego niegdyś Gitarzysty N. Króla *Ferdynanda VIIgo*. Lecz obok usłyszenia P. *Szczepanowskiego*, czeka nas jeszcze inna niespodzianka, albowiem na tymże koncercie ma się dać słyszeć oczekiwana oddawna w Warszawie Śpiewaczka, poprzedzona już zasłużoną sławą, Panna Klotylda *Bogdanowicz*. Cieszy nas, że mimo europejskiego rozgłosu Artystki Włoszki, zbierającej obecnie laury na scenie Warszawskiej, staje młoda Galicyjska latorośl, z świetną przyszłością, mającą kiedyś przynieść zaszczyt tej ziemi, która ją wydała. To nam przypomina owe pełne wspomnień artystycznych czasy, kiedy w temże samem mieście i na tej samej narodowej scenie, obok potęgi genjalnej, jaką był *Paganini*, stawał przed sądem współziomków, utalentowany Artysta-Skrzypek, jakim podówczas był Karol *Lipiński*. Panna *Bogdanowicz* wykona na tym koncercie sławną Arję *Paciniego* z *Niobe*. Ale program koncertu nie ograniczy się na tych tylko dziełach, bo nadto usłyszemy także grę na fortepjanie P. *Ernesti* w tych dniach przybyłego do Warszawy, a posiadającego już również imie w muzykalnym świecie. Zdaje się więc, że tyle nowości, oprócz głównego celu koncertu, jakim jest uczczenie rodzinnych talentów, dostatecznym będzie powodem dla zapełnienia sali redutowej i zebrania się licznego słuchaczów, zwłaszcza gdy po siedmio-letniej niebytności w kraju, koncert P.*Szczepanowskiego* będzie obok powitania i pożegnawczym, przed wyjazdem jego do *Ameryki*. Słusznie zatem byłoby, aby Artysta uniósł z sobą w dalekie kraje piękne o współczuciu naszem wspomnienie; co przewidując, dodajemy, iż tak wczesne zapisy na ten koncert, jakoteż późniéj i nabycie samych biletów, dopełnić będzie można w składzie nót P. Rudolfa *Friedlejna* przy ulicy Senatorskiej: Cena biletów jak zwykle, do sali po rs. 1 kop: 50; zaś na galerję po rub: sr: 1. O szczegółach programu doniesiemy jeszcze.

Jutro, pojutrze i w Sobotę, od godz: 2giej do 8ej z południa, odbywać się będą w gmachu Resursy Kupieckiej, wybory Członków do Komitetu na rok 1858, w obecności dotychczasowego Komitetu i zaproszonych do tej czynności Członków. Dnia 19 (w Sobotę) z uderzeniem godziny 8ej, głosowanie zamknięte zostanie, i wypadek ogłoszony będzie. Po wyborach nastąpi wieczerza składkowa, na którą od jutra już zapisywać się można.

Jako nową dogodność dla podróżnych, uważamy pomysł P. *Langnera*, zamieszkałego przy ulicy Bielańskiej, a znanego od lat wielu z utrzymywania wytwornych remiz, karet i powozów. Owoż nowością tą są omnibusy, którémi prawdziwie przysłużył się Publiczności tenże P. *Langner*, regulując wysyłkę takowych do godzin odchodzenia pociągów na kolei żelaznej,

zwłaszcza po cenach przystępnych. Omnibusy więc te wychodzić będą codziennie z Hotelu *Drezdeńskiego* przy ulicy Długiej, i przejeżdżając przez Bielańską, Senatorską, Wierzbową aż do dworca kolei, zabierać będą po drodze tak z hotelów znajdujących się na owych ulicach jako i domów prywatnych, podróżne osoby i ich rzeczy. To samo powtarzać się będzie i od dworca kolei po przybyciu do Warszawy pociągów. Aby zaś bliżej tę rzecz objaśnić, wskazujemy godziny kursów, to jest: *do kolei*: 8mą z rana, $4^1/_2$ po południu, i 6tą wieczorem. *Od kolei*: $10^1/_2$ z rana, 6tą z południa i 1szą w nocy. Co do ceny, ta jest następująca: Za kurs jazdy z każdego hotelu i domu prywatnego *do kolei, z rzeczami*, do 1go pociągu o godz: 8ej z rana, kop: $37^1/_2$; do 2go pociągu o godz: $4^1/_2$ po południu, kop: 25; do 3go pociągu o godz: 6tej po południu, kop: 25. *Od kolei* do każdego hotelu i domu prywatnego, *z rzeczami*, 1szym pociągiem o godz: $10^1/_2$ z rana, kop: 25; 2gim pociągiem o godz: 6tej po południu, kop: 25; 3cim pociągiem o godz: 1szej w nocy, kop: $37^1/_2$.

Znana fabryka piwa P. *Kowalskiego*, przy rogu ulicy Ceglanej i Waliców, przygotowała znaczny zapas wystałego i dobrego piwa. A że takowe przy nadchodzących Świętach, przydać się może każdemu, przeto czynimy o tem wzmiankę dla użytku ogólnego.

Niedawno donieśliśmy o nowo-założonem przez Panią *Moszyńską* w Kaliszu magazynie mód, w domu Pana *Hammes* w Rynku. Dziś odbieramy list od jednej z mieszkanek tego miasta, z podziękowaniem tejże Pani *Moszyńskiej* za akuratne i dokładne wykończenie powierzonych jej robót; a który to list streszczamy w niniejszej wzmiance.

Dziś, w zwykłem miejscu na placu Krasińskich, otworzoną zostanie nowa wystawa widoków Ameryki, nad rzeką Śgo WAWRZYŃCA, obrazów wojny Krymskiej, i interesujących miejsc w Europie, jako to: Hamburg, Moskwa, plac Bastylji w Paryżu, i t. p., przy nowem urządzeniu miejsca i cenie zniżonej.

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

Józef *Jurkowski*, Fortepjanista, zmienił mieszkanie pod Nr 426, w domu P. *Koester*, przy ul: Krakowskie-Przedmieście.

Sprowadzenie w tych czasach znacznej liczby wagonów z zagranicy dla kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, punktualne przychodzenie pociągów ze wszystkich miejsc do Warszawy, jakoteż i wyprawianie tychże; wreszcie nadzwyczajna uprzejmość służby w obejściu się z podróżnemi, oto fakt, który powtarzany jest powszechnie, a który zapisujemy do kroniki niniejszej, w celu oddania sprawiedliwości nowemu przedsiębierstwu, z taką starannością wywiązującemu się z przyjętego na siebie zobowiązania. Spoglądając przeto na taki porządek w samym zawiązku przedsiębierstwa nowego, widzimy w nim najzupełniejszą rękojmię co do dalszego rozwoju tej tyle niezbędnej dla kraju potrzeby, jaką jest szybkość i akuratność komunikacji, na przerzynających go sieciach kolei żelaznej, a zamierzywszy notować każdy krok postępowy, jako też i wsteczny, z którym mamy nadzieję niespotkać się nigdy, wywiązujemy się z tego niniejszem, wiedząc, iż osobom przedsiębiorącym podróż koleją, nie małą tem doniesieniem sprawiemy przyjemność.

Jeden z mieszkańców Warszawy, uderzony znakomitą dogodnością, jakie fabryki czyszczenia puchu i pierzy oddają tak w Berlinie, jako i innych miastach niemieckich, postanowił choć wprawdzie ze znacznym kosztem i mozołem, sprowadzić z Berlina potrzebne apparata do wyż wspomnionej fabryki, i takową u nas urządzić. Myśl ta przeszła już w czyn. Fabryka czyszczenia pierza i puchu, w jakim bądź stanie nieczystości będących, od tygodnia już pod Nr 2241, przy ulicy Dzikiej, wprost Dzielnej, jest w ruchu, z zadowoleniem największem każdego, bo kto tylko się zgłosi z pierzami, czy po chorej osobie, czy też z długiego używania zbitych w gruczoły i nieczystości, takowe na *poczekaniu* odbiera puszyste, miękkie, nie utracając poprzedniej wagi, rozumie się, prócz nieczystości, którą oddzieloną z piór osobno zważyć można. Zakład ten zasługuje na zupełne poparcie ze strony Publiczności, bo łącząc w sobie wszystkie przymioty któremi nie lada odda przysługi, jest jeszcze z powodu swych cen nawet dla najmniej zamożnych gospodarstw, przystępny.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 72; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 92, dają rs. 87 kop: 42, wartość kuponu kop: $83^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 63, wartość kuponu kop: $28^5/_9$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 110 kop: 62; z r. 1855, dają rs. 113 kop: 62; wartość kuponu kop: $87^1/_2$.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Wczoraj tedy usłyszeliśmy po-raz pierwszy na scenie naszej, w Operze *Norma*, Europejskiej sławy Śpiewaczkę, Panią *Viardot-Garcia*. Cześć, jaką jej olbrzymiemiemu talentowi składano we wszystkich najznakomitszych stolicach, uwalnia nas od rozbioru tego wystąpienia, bo i cóżbyśmy jeszcze dodać mogli? Kto słyszał wczoraj ową potęgę głosu, te cudne *trele*, do najwyższego stopnia posuniętą naukę śpiewu i mistrzowską grę dramatyczną, ten przyzna, że trudno coś nowego napisać. To też Publiczność wśród ciągłych oklasków, 10-krotnem ją zaszczyciła przywołaniem. Nie możemy także pominąć Pani *Quatrini*, która rolę *Adalgizy* oddała z całą artystyczną sumiennością, również i Pan *Miller* zachwycał słuchaczów swoim dźwięcznym głosem, jako i wybornem wykonaniem powierzonej mu partji. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Quatrini* 5-kroć, PP. *Miller* 4-kroć i *Mazzi* 3-kroć.

W tych dniach spodziewaną jest w Warszawie Włoska Opera, która udaje się z Berlina do Petersburga.

AZJA. — Dnia 11go Grudnia nadeszła poczta Wschodnio-Indyjska do Tryestu, przywiozła także wiadomości z Bombay, datowane 17go Listopada. Ważniejsze z nich wiadome już są z depesz telegraficznych, nadesłanych przez Lorda *Lyons* z Malty, podajemy tu więc tylko niektóre szczegóły. Listy prywatne potwierdzają doniesienia o pochodzie Lorda *Campbell* na odsiecz Lucknowa, i o zamiarze jego połączenia się z Jenerałem *Grant* w Alumbagh. Pod rozkazami Jenerała *Grant*, zostaje Pułkownik *Greathed*. Pomiędzy Futtipore i Cawnpore, wojska dowodzone przez Pułkownika *Powell*, zostały zaattakowane przez krajowców z Dinapore. Pułkownik *Powell* poległ w walce. Krajowcy ci, połączeni z kon-

tyngensem *Malwa*, napadli na Mehidpore, ale zostali odparci przez wojska angielskie. — Z Singapore 5go Listopada donoszą, że przybył tam Sir J. *Brooke*.— Korrespondent *Timesa* pisze z Kalkutty pod dniem 30tym Października: »Agra jest teraz zabezpieczoną, albowiem pobici nieprzyjaciele pociągnęli do Calpi. Dszuanpur i Goruckpur są natomiast w okropnem położeniu, gdyż bandy rozbójników przeciągają tameczne okolice, dopuszczając się największych okrucieństw. 3go Października banda ich 1,200 ludzi licząca, napadniętą została przez Gurkasów *Dszung-Bohadura* w Dszuanpur. Małego wzrostu, ale waleczne to plemię, rzucało się z swemi krótkiemi krzywemi nożami na nieprzyjaciela, i po dziesięcio-minutowej zaciętej walce ręcznej, zmusiło go do ucieczki. Krajowcy zostawili 250 poległych na placu boju. Tak Gurkasy jak i Sikkowie, attakują silniejsze oddziały z nadzwyczajną pogardą dla nieprzyjaciela, a powodzenie usprawiedliwia ich odwagę. Cały naród Sikków jest na stronie Anglików, a z Nepalu oczekiwany jest nowy oddział 3,000 Gurkasów. (St: A:).

Francja. *Paryż, 11go Grudnia.* — Rozeszła się tu dziś pogłoska, iż w d. 1 Stycznia ogłoszoną będzie amnestja za przewinienia prasy. W ten sposób sprawdziłoby się mniemanie powszechne, że dziennik *Presse* wychodzić zacznie z początkiem r. p., i że nie zajdzie potrzeba czynienia dla niego szczególnej łaski.— Drugą dość ważną pogłoską, za której prawdziwość jednak trudno zaręczyć, jest iż Emil *Girardin* myśli wystąpić jako kandydat oppozycyjny do Ciała Prawodawczego, przy nowych wyborach w Paryżu. — Dyrektorowie lub Redaktorowie dzienników, którzy otrzymali zaproszenia na inauguracje kolei żelaznych, otworzyli między sobą składkę na wielki obiad, którym wywzajemnić się mają Dyrektorom kompanji za ich gościnność i uprzejmość.— Na wyraźny rozkaz Cesarza, dziecię porwane przez Senatora *Chapuis de Montlaville*, zostało odwiezione do St. Etienne. Śledztwo sądowe w tej sprawie toczy się, i jeśli nie usprawiedliwi zupełnie P. *Chapuis*, będzie on musiał podać się do dymissji z godności Senatorskiej.— W zeszłą Sobotę, Rada Jeneralna depart: Sekwany, ukończyła zwykłe swe obrady na rok 1857, uchwalając budżet departamentowy, wynoszący summę 41,480,511 funt: szt: 42 cent:.—Z Marsylji donoszą, że wkrótce piękny trzymasztowy okręt *Massaliote*, odpływa z tamecznego portu do Kochinchiny. Zapewne statek ten oddany będzie do rozporządzenia tamecznemu Ambassadorowi Francuzkiemu, P. *de Montigny*.— Bibljoteka Xiężnej *Raguzy*, zawierająca wiele rzadkich dzieł, będzie wkrótce sprzedaną. (Ind: Bel:).

Szwecja. *Sztokholm, 10go Grudnia*, (telegram). — Dla zapobieżenia obecnemu przesileniu zaprojektowano stanom Szwedzkim następne środki: Skontraktowanie pożyczki Rządowej 10 miljonów; użycie rozrządzalnej części pożyczki kolei żelaznej do wysokości 10 miljon:; trzymiesięczne odroczenie wypłat dla dłużników Banku Państwa i modyfikacja prawa o bankructwach. — Wiele nowych bankructw tu nastąpiło, a mnóstwo robotników z warsztatów okrętowych i fabryk rozpuszczono. (Neue Pr: Ztg).

Sztokholm, 12go Grudnia, (telegram). — Dekretem Cesarskim, tytuł Xiążęcy przeniesiony został na Pana Edgara *Ney*, po skonie jego starszego brata. — Pogłoska, jakoby P. *Thouvenel* odwiedził Wielkiego Wezyra, była mylną. Zawsze jednak są oni na drodze pojednania. — Z Konstantynopola donoszą, że tam utworzono cenzurę dla dzienników. (Ind: Bel:).

Włochy. — Z Rzymu donoszą, że Ojciec Święty udzieli 13go Grudnia święcenia kapłańskie Xiędzu Lucjanowi *Bonaparte*, będącemu dotychczas Dyakonem. Będzie on drugim duchownym, którego spotyka podobny zaszczyt wyświęcenia osobiście przez Pjusa IX. Pierwszym był Mgr: *Borromeo* w 1846 r., obecnie Majordomo Papiezki. (Monit:).

S Z A R A D A.

Otoż *pierwsze drugie trzecie*,
Macie pewno w alfabecie.
Wszystka różną u nas bywa,
To serdeczna, to fałszywa,
To korzystna, to jałowa,
To łagodna, to surowa.
(Zeszła Szarada *Bocianka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Romuald Ob: z Kotkowa nr 585; Cieszkowski Alex: Ob: z Nowosiołki nr 634; Domański Aug: Oby: z Łączewny nr 556; Jezierski Ant: Ob: z Grodna nr 584; Kosiński Józ: Ob: z Rońezewa nr 625; Szepietowski Fel: Oby: z Krzeczkowic nr 2680.

Wyjechali: Andrychiewicz Aug: Ob: do Smulska; Dobrzyński Lud: Kup: do Włocławka; Niemirycz Nikodem Ob: do Staropola.

Przyjechali koleją żelazną: Bukowski Kapi: Lejb-Gwardji z Krakowa nr 625; Elt Otto Dr Filozofji z Wiednia nr 634; Lebedjew Włod: Kapi: Inżenierów z Paryża nr 570; Tajtelbaum Emanuel Kup z Węgier nr 585.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Norma*. (Drugie wystąpienie Pani *Viardot-Garcia*).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować d. 4 Listop: (16 Grudnia) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.